

# Dudek P56, NIE CHCE MI SIĘ NIC (PROD. @LO

Nie chce mi się nic  
Nie chce mi się nic  
I najchętniej wziąłbym wszystko spalił

Nie chce mi się nic  
Nie chce mi się nic  
Więc najchętniej wziąłbym to i spalił

Nie chce mi się nic  
Nie chce mi się nic  
I najchętniej wziąłbym wszystko spalił

Nie chce mi się nic  
Nie chce mi się nic  
Więc najchętniej wziąłbym to i spalił

Leci wóz przez miasto  
Naje\*any tofaną  
Pamiętam tak jak dzieciak  
Marzyłem by tak się stało  
Gdy zawsze było mało  
Składaliśmy się razem  
Skuci nie przez prawo  
Skuci zajebistym grasem

Co mam zrobić z taką ilością towaru  
Sam nie zjaram, tu potrzeba by nas paru  
Dzwonić, pytać czy doczekać z tym nazajutrz  
Taki fart raz na start, raz na start, pomysł na już

Co mam zrobić z taką ilością tofany  
Rozdać biednym aby świat był najarany  
Stało się tak jakby plan ukartowany był  
Chyba ktoś na gorze chce bym to se wziął i zmył, się  
Jak najdalej

Głos mi mówi: byczku, bierz, se zaszalej  
Sam wiem, że nigdy wcale  
Nie powtórzy się to  
Na taką skalę

Odlatuję tam  
Odlatuję tam  
Gdzie mnie niesie życia piękny zapach  
Lepszy stan dziś mam  
Lepszy stan dziś  
Dobra, kręć tu kolejnego bata

Kolejnego chcę  
Kolejnego, kolejnego chcę  
Kolejnego chcę  
Kolejnego, kolejnego chcę

Kręć  
Kręć  
Dawaj kręć  
Kolejnego chcę  
Kolejnego, kolejnego kręć

Nie chce mi się nic  
Nie chce mi się nic  
I najchętniej wziąłbym wszystko spalił

Nie chce mi się nic

Nie chce mi się nic  
Więc najchętniej wziąłbym to i spalił

Nie chce mi się nic  
Nie chce mi się nic  
I najchętniej wziąłbym wszystko spalił

Nie chce mi się nic  
Nie chce mi się nic  
Więc najchętniej wziąłbym to i spalił